

Meldunki powodziowe

Stan alarmowy pod Śremem

Fala powodziowa na Warcie osiągnęła wczoraj stan alarmowy pod Śremem. Z pomocą straży pożarnej saperzy likwidują tam niebezpieczne przecioki. Ogółem wzdłuż brzegu Warty aż do Śremu pod stopniowo i powoli opadającymi wodami znajduje się jeszcze około 15 tysięcy ha upraw polowych, łąk i pastwisk. Stan alarmowy, obowiązujący w powiatach Konin, Słupca, Września, Śrem, Jarocin i Środa, rozszerzono na powiat poznański.

PAP



Rok XVI
Wydanie A

Poznań
wtorek, 9 sierpnia 1960

Cena 50 gr
Nr 189 (5137)

Wielki egzamin ONZ

Rada Bezpieczeństwa debatuje nad sprawą Konga

W poniedziałek rozpoczęło się oczekiwane z wielkim napięciem nadzwyczajne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa w sprawie Konga. Większość delegacji i korespondentów prasowych zdaje sobie sprawę, że wynik obecnego posiedzenia może mieć ogromne znaczenie nie tylko dla przyszłości Konga, ale także dla przyszłości ONZ, dla jej autorytetu oraz zaufania do bezstronności Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Postępowanie sekretarza generalnego ONZ Hammarskjöld w Kongu spotkało się z krytyką ze strony szeregu delegacji, zwłaszcza afrykańskich i azjatyckich, które uważają, że jego chwiejne stanowisko jest na rękę cieszącym się poparciem mocarstw zachodnich Belgom usiłującym poprzez zależny od nich rząd Czumbe oderwać Katanę od Konga i zachować kontrolę nad tą bogatą prowincją, albo w najgorszym wypadku u zyskać dla niej taką autonomię, która zapewniłaby osiągnięcie tego samego celu.

Delegacje te ostrzegają, że gotowe są ująć sprawę we własne ręce.

OŚWIADCZENIE HAMMARSKJÖELDA

Pierwszy zabrał głos na posiedzeniu Hammarskjöld. Wprawdzie wypowiedział się on za utrzymaniem „jedności narodu kongijskiego” i domagał się wyraźnego podkreślenia, że rezolucja Rady Bezpieczeństwa dotyczy także Katangi, jednocześnie jednak wyraził pogląd, że obecna centralistyczna konstytucja i urząd Konga nie powinny być uważane za definitywne. Nie używając wprawdzie tych słów Hammarskjöld domagał się zapewnienia narodowi kongijskiemu prawa do samodzielnego wyboru orientacji politycznej, bez wpływu obcych czynników, oraz ochrony każdego kierunku politycznego, który powinien mieć zagwarantowaną możliwość wywarcia wpływu na ostateczne ukształtowanie się ustroju Konga.

Ta część przemówienia zrozumiana została jako pośrednie poparcie dla Czumbe i Belgii. Wystąpienie Hammarskjöld nie było pozbawione akcentów wymierzonych przeciwko centralnemu rządowi Konga za naleganie na „zbyt niemożliwy” spisek.

POSIEDZENIE POPOŁUDNIOWE

Po dwugodzinnej przerwie w obradach, pierwszy zabrał głos minister spraw zagranicznych Konga, Justin Bomboko. Oświadczył on, że siłami, które przeciwstawiają się wkro-

czeniu wojsk ONZ do Katangi, są oddziały belgijskie i milicja polityczna utworzona przez „rząd” Czumbe’a pozostające pod rozkazami generała belgijskiego.

Minister spraw zagranicznych Belgii, Pierre Wigny, usiłował zapewnić, że rząd belgijski „w pełni ufa akcji ONZ” i czyni przygotowania do stopniowego wycofania swych sił zbrojnych z Konga. Zapewniając, że rząd Belgii nie uznaje Czumbe i jego „rządu”, Wigny równocześnie usiłował wykazać, że Czumbe położył zasługi

Uczeni 20 krajów obradują w Karlsruhe

W Karlsruhe rozpoczęły się obrady kongresu poświęconego energii atomowej. Na kongres przybyli uczeni z 20 krajów. Tematem obrad będą problemy związane z korzystnym wpływem promieni jonizujących na rośliny i nasiona.

PAP

w utrzymaniu porządku w prowincji Katanga.

PROJEKT REZOLUCJI TUNEZJI

Przedstawiciel Tunezji Mon gi Slim wniósł projekt rezolucji, który wzywa Belgię do „natychmiastowego wycofania jej oddziałów z prowincji Katanga.

Projekt rezolucji oświadcza następnie że „wejście oddziałów ONZ do prowincji Katanga jest niezbędne dla pełnego wykonania rezolucji Rady”. W późnych godzinach nocnych według czasu warszawskiego posiedzenie ciągle jeszcze trwało.

DEPEZA PREMIERA LUMUMBY

Premier Lumumba wystosował depeszę z propozycją, aby Rada Bezpieczeństwa wysłała do Konga oddział obserwatorów z 10 krajów w celu zagwarantowania ewakuacji wojsk belgijskich.

KOMENTARZ RADIA MOSKIEWSKIEGO

Radio moskiewskie w komentarzu nadanym w przeddzień posiedzenia Rady Bezpieczeństwa stwierdza, że obowiązkiem tej organizacji jest natychmiastowe skierowanie sił ONZ do Katangi, celem wyzwolenia tej prowincji, integralnej części Konga, spod belgijskiej okupacji. (PAP)

Młodzież pomaga



Warto podjąć tę inicjatywę

Radni i członkowie prezydium MRN w Raciborzu, postawili za podstawową formę kontaktu z wyborcami przyjmując spotkania w zakładach pracy. Przyniosły one już wiele korzyści; załatwiono wiele indywidualnych spraw, a równocześnie rozwiązano szereg problemów dotyczących ogółu. Tak np. w wyniku spotkań ustalono listę obywateli, najbardziej potrzebujących mieszkań. (PAP)

87 uczestników obozu instruktorzy Chorągwi Opolskiej ZHP i 130 ZMS-owców z Sosnowca i Jaworza przebywających nad Jeziorem Turawskim pomaga w sprzące zbóż PGR-owi Turawa.

CAF — fot. Okoński

Zielona Góra — 50 tysięcy

Stolica Ziemi Lubuskiej — Zielona Góra przekroczyła już liczbę 50 tysięcy stałych mieszkańców (w 1939 roku zamieszkiwało ją niewiele ponad 26 tysięcy osób).

Zmieniło się oblicze miasta: przy ulicy Chrobrego, Wazów, Kukuliczej, Jaskółczej, Długiej, Wypiańskiego powstały nowoczesne osiedla mieszkaniowe. Zatwierdzono już także plany budowy nowego osiedla pomiędzy ulicami Krośnińską a Łużycką, obliczonego na 12 tysięcy mieszkańców. (PAP)

O zwiększenie aktywności samorządu robotniczego

Z posiedzenia komisji CRZZ

Oddziałowych rad robotniczych jest w całym kraju zaledwie kilkaset. W niektórych okręgach przemysłowych, jak na przykład szczecińskim, gdańskim czy poznańskim działa zaledwie po kilka oddziałowych rad robotniczych.

Przyczyny tego stanu rzeczy były 8 bm. tematem posiedzenia Komisji Samorządu Robotniczego CRZZ. W czasie obrad wskazywano na bierność

wielu instancji związkowych oraz administracji w sprawie powoływania oddziałowych rad robotniczych, do czego przyczynia się również brak szczegółowych wytycznych.

Celem usunięcia istniejącego stanu rzeczy postanowiono, że najbliższa kampania sprawozdawczo-wyborcza do rad zakładowych i rad robotniczych, która rozpocznie się we wrześniu i zakończy się w grudniu, przebiegać będzie pod hasłem umocnienia roli oddziałowych rad robotniczych. Przewiduje się, że w toku kampanii sprawozdawczo-wyborczej w przeprowadzającej części wydziałów produkcyjnych, w których działają rady zakładowe związków zawodowych, powołane zostaną również oddziałowe rady robotnicze. (PAP)

Ponad 17 mld. rubli na inwestycje w handlu ZSRR

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i Rada Ministrów ZSRR podjęły uchwałę w sprawie kroków, zmierzających do dalszej poprawy handlu.

Uchwała stwierdza, że istnieją wszelkie warunki, by handel państwowy i spółdzielczy pełnił i lepiej zaspokajał zwiększone zapotrzebowanie ludności na artykuły powszechnego użytku. W 1959 roku obroty handlu detalicznego w ZSRR wzrosły w porównaniu z rokiem 1953 o 75 proc.

W myśl uchwały, w latach 1961—1965 w ZSRR powstanie dalszych 105 tysięcy sklepów. W omawianym okresie na inwestycje, na budowę przedsiębiorstw handlowych, zakładów żywienia zbiorowego, chłodni, magazynów i innych zatwierdzono łączną sumę w wysokości 17 345 mln. rubli.

Uchwała zaleca Ministerstwu Handlu Zagranicznego dokonywanie za granicą zakupów takich towarów wysokiej jakości i różnego asortymentu, które odpowiadałyby ludności. (PAP)

Proces Eichmanna na wiosnę

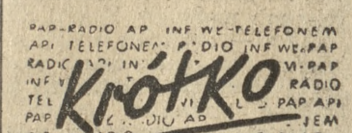
Biuro prasowe rządu izraelskiego podało, że proces przeciwko płk. SS Eichmannowi przewidziany jest na wiosnę 1961 roku w Jerozolimie. (PAP)

Na praktykach w Polsce



Ponad 300 studentów z różnych politechnik w kraju odbywa praktyki wakacyjne w Słocznicy Gdańskiej. Razem ze studentami polskimi odbywają również praktyki studenci z Węgier i NRD. Na zdjęciu: Studenci z Węgier i NRD zapoznają się z budową windy kofrowej.

CAF — fot. Kosycarz



Pieszko przez Australię

Sławna już piechurka Barbara Moore zakończyła swój kilkusetkilometrowy marsz przez Australię i przybyła w niedzielę wieczorem samolotem do San Francisco. W najbliższych dniach zamierza ona powrócić do rodzinnej Anglii.

Król jest nagi

W Nicei ustawiono popiersie szwedzkiego króla Gustawa V, który, jak wiadomo, był zapalonym tenisistą i wielokrotnie brał udział pod pseudonimem „Mister G” w międzynarodowych turniejach, rozgrywanych w tym mieście. Niestety, uroczystość nie mogła się odbyć, ponieważ w nocy złodzieje ukradli osłaniającą pomnik nylonową zasłonę.

Koci proces

Robotnik rolny z hrabstwa Leicestershire został skazany na zapłacenie 3 funt. szt. grzywny oraz na opłacenie kosztów sądowych. Akt oskarżenia zarzucał mu, że porzucił kotki w warunkach wzbudzających podejrzenie, że mogłyby one spowodować poważne cierpienie tych zwierząt. Jest to pierwsza sprawa w Anglii, w której zastosowano wydane niedawno przepisy o porzucaniu zwierząt.

Zanik pamięci?

Jeszcze nie przebrzmiały echa polskiej noty, skierowanej do państw, będących członkami NATO, a już kanclerz Adenauer i prezydent NRF — Lübke, zdążyli ponownie wystąpić publicznie z nowym atakiem na całość naszych Ziemi Zachodnich.

Oczywiście — obaj kierownicy państwa zachodniomemieckiego mają pełne usta wzniosłych idealizmów. Na sztutgarskim zjeździe przesiedleńców padły słowa o „szacunku wobec praw”, o „niesprawiedliwości”, która spotkała Niemców ze strony... Polski. Kiedy? W roku 1945. Dziwnie krótką pamięć mają te, dostojne osobistości. Bardzo szybko zapomnieli o roku 1939. Czyżby wówczas, broniąc własnego kraju, postępowaliśmy również bezprawnie i niesprawiedliwie? Nie my przecież rozpoczęliśmy wojnę, w której wyniku, dzięki rozbiciu hitlerizmu, Ziemi Zachodnie wróciły do Polski. III Rzesza przegrała wojnę — o tym obaj panowie powinni pamiętać.

Usprawiedliwianie odwetów, pochwalanie ich „cierpliwością, rozsądkiem i odwagą” przypomina jako żywo historię gen. Ludendorffa, który otrzymał honorowy tytuł dr. medycyny na uniwersytecie w Królewcu, za „ocalenie życia wielu żołnierzy”. Podobnie prezydent Lübke spodziewa się zyskać aureolę gołąbka pokoju za... popieranie dążeń, których spełnienie może oznaczać jedynie wojnę. NRF jest jedynym państwem w Europie, które wysuwa roszczenia terytorialne. A przecież sytuacja jest jasna: o żadnych zmianach granic Polski nie ma mowy. Co do tego jesteśmy wszyscy zgodni i mamy pełne poparcie wszystkich państw obozu socjalistycznego, a także innych krajów Europy. I dlatego krzyżackie apetyty nas nie zaskrasza.

Krzysztof Monikowski

Pogoda

Na ogół zachmurzenie umiarkowane z lokalnymi przelotnymi opadami oraz możliwością burz, główne w części północno-zachodniej. Na południowym zachodzie wzrost zachmurzenia i przejściowe opady ciagle, przesuwające się na wschód. Temperatura maksymalna od 18 do 24 st., wiatry słabe i umiarkowane z kierunków zachodnich.



Redaktor naczelny — Leonard Wąchalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejsterowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: młodszy — Eugeniusz Cofa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.

Dziśniejszy serwis informacyjny-polityczny do druku przygotował Janusz Biniek.

Może warto by także u nas?

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Tekstylno-Odzieżowe w Zielonej Górze wprowadza nową formę sprzedaży tkanin. Każdy mieszkaniec województwa będzie mógł zamówić w przedsiębiorstwie wybrany kupek materiału, który dostarczy mu do domu... listonosz. Przedsiębiorstwo wysłać będzie oferty z próbkami materiałów. Po wypełnieniu odpowiedniej kartki, zamawiający przesyła ją do hurtowni, ta z kolei nadesłać za zaliczeniem pocztowym żądany materiał. (PAP)

Wzrasta samodzielność Kuby

Nacjonalizacja przedsiębiorstw USA

Premier kubański Fidel Castro oznajmił o nacjonalizacji wszystkich północno-amerykańskich towarzystw naftowych i innych przedsiębiorstw należących do USA.

Decyzja ta zapadła — mówił Castro — w wyniku „agresywnych kroków, jakie Stany Zjednoczone podjęły przeciwko Kubie łącznie z redukcją importu cukru kubańskiego”. Dodał on, iż rząd kubański może powziąć jeszcze inne środki przeciw Stanom Zjednoczonym w odpowiedzi na ewentualne dalsze wrocie posunięcia USA w stosunku do Kuby.

Z kroniki sądowej

„Znajoma“ ministra

Maria Rusinek (zam. w Poznaniu przy ul. Chudoby 18) cieszyła się sławą wpływowej osoby. Przy każdej okazji opowiadała o swoich zasługach w partyzancie i o licznych odznaczeniach wojskowych. Prócz tego powoływała się na więzy pokrewieństwa i dobrej znajomości z ministrami. W związku z tym podejmowała się załatwiania szeregu spraw. Niektórzy wierzyli w te bajeczki i... płacili. Za obietnicę zwolnienia od odbycia kary więzienia — 4 tys. złotych, postarania się o mieszkanie — 4600 zł, przywrócenia własności ziemi — 20 tys. zł, zwolnienia od obowiązku aplikacji adwokackiej — 16,5 tys. zł.

Prócz tego Rusinek, której czasami pomagał Zygmunt Dębicki (Poznań, ul. Chelmońskiego 5) potrafiła na kupno samochodu wziąć 27 tys. zł, „za liczkę”, sprzedać witaminowe zastrzyki przeciwko... ciąży za 1500 zł czy też kilka razy sprzedawać swoje mieszkanie. Ogólne zyski dobranej dwójki przekroczyły sto tys. zł. Takie są rezultaty śledztwa w sprawie „znajomej” ministra. (ak)

Na złot pod Mysią Wieżą

Z różnych stron kraju wyruszyły grupy turystów, kierując się do legendarnej stolicy Polski — Kruszwicy, na Żwolan, z okazji obchodów 1.000-lecia — ogólnopolski zlot turystyczno-krajoznawczy. 13 bm. nad brzegami jeziora wieczorem zapłonęły wielkie ogniska. (PAP)

Chemia na usługach rolnictwa

Od nawozów sztucznych do witamin dla zwierząt

Przemysł chemiczny, realizując uchwały V plenum KC PZPR, zrewidował dotychczasowe zamierzenia i zwiększył produkcję na potrzeby rolnictwa w latach 1961—65.

W przemyśle azotowym podniesiono udział mocznika paszowego z planowanych pierwotnie 5 tys. ton do 20 tys. ton w 1965 r. Produkcja nawozów azotowych wzrosła z 268 tys. ton czystego składnika w bież. roku do 464 tys. ton w 1965 r.

Oznacza to, że na 1 ha gruntów ornych przypadnie — zamiast obecnych 16 kg — prawie 30 kg tych nawozów w ostatnim roku przyszłego planu 5-letniego. Warto przypomnieć — że przed wojną rolnictwo nasze zużywało zaledwie 1,7 kg nawozów azotowych na 1 ha.

Ten wzrost produkcji nawozów azotowych przemysł chemiczny osiągnie w wyniku rozbudowy i intensyfikacji urządzeń w zakładach: w Tarnowie, Kędzierzynie i Chorzowie.

Aby zabezpieczyć rozwój przemysłu azotowego, w najbliższych latach zbudowana zostanie nowa, największa w kraju, tego rodzaju fabryka, która pełną zdolność produkcyjną osiągnie po 1965 r.

Zwiększyć się także produkcja nawozów fosforowych — m.in. przez przyspieszenie terminów budowy oddziałów produkcji superfosfatu w kombinacie siarkowym w Tarnobrzegu. W 1965 r. rolnictwo ma otrzymać 400 tys. ton nawozów fosforowych w czystym składniku (w bież. roku 207 tys. ton). W przeliczeniu na 1

Po co jeździł von Eckhardt?

„Sunday Times” informuje o wizycie sekretarza stanu do spraw informacji w rządzie bońskim von Eckhardta w USA, podczas której odbył on rozmowy zarówno z Kennedym, jak i Nixonem. „News Chronicle” stwierdza, że w rozmowie z Kennedy’em Eckhardt pragnął dowiedzieć się, czy w wypadku zwycięstwa jego partii, mianuje Stevensona na stanowisko sekretarza stanu. Adenauer obawia się takiej perspektywy, gdyż uważa Stevensona za „zbyt lewicowego i niezdeterminowanego” polityka. (PAP)

Będzie wiele gruszek pomidory staniej

Deszcze nie wyrządziły — poza, oczywiście, terenami dotkniętymi przez powódź — większej szkody warzywom. Bardzo dodatnio wpłynęły nawet na kapustę. W niektórych rejonach marchew, buraki, pietruszka — osiągnęły wprost olbrzymie rozmiary, co nie jest zjawiskiem zbyt korzystnym. Deszcze natomiast opóźniły dojrzewanie pomidorów. W tym tygodniu powinna nastąpić większa obniżka cen pomidorów, których dostawy będą obecnie systematycznie wzrastać.

Dość duże straty poniesli na tomiast sadownicy (truskawki, wiśnie i czereśnie). Deszcze i chłody obniżyły plony, a także spowodowały bardzo szybkie psucie się tych owoców.

Dobrze zapowiadają się zbiory gruszek, szczególnie kłopsów. Pierwsze, większe partie ukażą się na rynku już za kilka dni. Spodziewany jest także niezły urodzaj jabłek. PAP

Gospodarka dla wszystkich

Około 4,5—5 miliardów zł oszczędności przyniosła wstępna analiza projektów inwestycyjnych, przeprowadzona w roku zeszłym. Nic więc dziwnego, że tak wiele oczekuje się od podjętej ostatnio rewizji założeń projektowo-kosztorysowych, planowanych na pięciolecie 1961—1965 obiektów.

Bez przesady

Po pierwsze — w wielu przedsiębiorstwach przemysłowych mamy w dalszym ciągu poważne rezerwy wzrostu produkcji przy istniejącym potencjale rezerwy, polegające na niewielkich nieraz posunięciach organizacyjno-technicznych. Gdyby te lukę udało się wypełnić, a wszelkie możliwości ku temu są, to oczywiście, można by zrezygnować z budowy szeregu obiektów, przeznaczonych na wykonywanie takiej samej produkcji.

Poważnym źródłem oszczędności w inwestycjach może być również rezygnacja z praktykowanej od lat przesady w projektach inwestycyjnych, luksusowego programowania na wyrost, bez należytego ekonomicznego uzasadnienia. Mało tego: bywają także przypadki podejmowania inwestycji, dla któ-

rych udział nawozów fosforowych zwiększył się z 13 kg do blisko 25 kg.

Podczas, gdy pierwotnie planowano zwiększenie produkcji różnych środków chemicznych, chroniących plony do wartości 600 mln. zł w 1965 r., to obecnie chemia ma ich dostarczyć za 1.100 mln. zł. Jest to decyzja o doniosłym znaczeniu, jeśli weźmiemy pod uwagę, że areał upraw chronionych chemicznymi środkami jest obecnie u nas niewielki, a straty, jakie z tego powodu ponosi gospodarka narodowa, sięgają 10 mld. zł rocznie. Rolnictwo otrzyma nie tylko więcej preparatów chemicznych, ale również nowe, bardziej skuteczne ich rodzaje.

Nową dziedziną, w której przemysł może poważnie przysiąc z pomocą rolnictwu, są chemiczne preparaty paszowe. Jest to bardzo ważne zadanie wobec stalego deficytu naturalnych pasz, który hamuje rozwój hodowli. Chemia dostarczy znacznych ilości mocznika, który, jako dodatek do pasz, wydanie podnosi w nich zawartość białka. Oprócz tego, pasze mogą być wzbogacane w inne składniki, jak: precypital paszowy lub mączki kostne, które zawierają związki fosforowe.

Drugim działem, który może przyczynić się do rozwoju hodowli, jest przemysł farmaceutyczny.

Jak wykazały doświadczenia, podawanie zwierzętom i ptactwu hodowlanemu antybiotyków i witamin, przyczynia się do osiągnięcia w szybkim czasie ich wzrostu i wagi. Przemysł chemiczny przewidział w swych planach znaczne ilości tego rodzaju specyfików dla celów hodowlanych. (PAP)

Pijany szofer wjechał do sklepu

Przeżarzenie wśród przechodniów na ulicach Krosna wzbudził widok potężnej ciężarówki PKS, zataczającej się z jednej strony ulicy na drugą. Zjechawszy najpierw na chodnik ulicy, ciężarówka zniszczyła schody pobliskiego domu, a następnie, zawróciwszy, niemal pod kątem prostym — uderzyła w ścianę budynku, w którym mieści się dom towarowy. Widok samochodu, który, po zgruchotaniu szyby wystawowej, ukazał się nagle w sklepie, wzbudził zrozumiałą popłoch wśród personelu i klientów.

Kierowca ciężarówki, oprzytomniawszy, wycofał wóz i... najspokojniej w świecie pojechał dalej, zanim został zatrzymany przez funkcjonariuszy MO. Jak się okazało — prowadził wóz po pijanemu. PAP

Chiny za paktem o nieagresji

Na przyjęciu wydanym przez poselstwo szwajcarskie w Pekinie premier Chińskiej Republiki Lud. Czou-En-tai wygłosił przemówienie, które znalazło szeroki oddźwięk w krajach azjatyckich. Premier chiński oświadczył, że ChRL gotowa jest zawrzeć ze wszystkimi krajami Azji i rejonu Pacyfiku łącznie z USA pakt pokoju i nieagresji i uznać te obszary kuli ziemskiej za strefę wolną od broni atomowej.

Premier chiński podkreślił, że twierdzeniom prasy zachodniej, jakoby Chiny były przeciwnie pokojowemu współistnieniu, zadają kłam zawarte pakt pokoju z Nepalem i Birmą oraz pokojowe rozwiązanie sporów granicznych z tymi krajami. Dobre są również stosunki z Afganistanem, Ceylonem i Kambodżą.

„Nie tylko z krajami azjatyckimi chcemy żyć pokojowo, — mówił premier chiński, — lecz również z krajami europejskimi i innymi na świecie. Istnieją jednak agresywne bloki militarne, jak SEATO, które dążą do okrzepienia nas i zagrażają Chinom. Przeciwnie nim występujemy z całą stanowczością”.

Posel szwajcarski — René Naville powiedział, że gdy chodzi o sprawy wewnętrzne

300 tys. telewizorów 3 mln. telewizjów

W ośmiu województwach, łączących w bezpośrednim zasięgu telewizyjnych stacji nadawczych, przeprowadzono ostatnio badania ankietowe na temat: ile faktycznie osób ogląda program telewizyjny?

Abonentów TV mamy obecnie około 300 tysięcy. Wobec 250 tys. telewizorów czynnych w małej Belgii, 328 tysięcy w Czechosłowacji, 239 tysięcy w Holandii (dane z 1957 r.) — jest to ilość skromna. Lecz ważniejszy, niż fakt posiadania — jest fakt korzystania z odbiornika telewizyjnego, z tego go pośrednictwa w przyswajaniu dóbr kulturalnych. Jeśli spojrzeć na nasycenie kraju przez TV pod takim kątem widzenia, liczby zmieniają się na naszą korzyść.

W krajach o dużym rozpowszechnieniu telewizji, ocenia się, że z każdego aparatu korzysta przeciętnie 3—5 osób. U nas — jak wykazała ankietę — ilość ta jest przynajmniej dwa razy większa. Np. w Poznaniu i woj. poznańskim program telewizyjny ogląda średnio 12 osób (domownicy i goście, nie licząc dzieci do lat 15-tu). W innych województwach — średnio od 8 do 13 osób.

Co wpływa na liczebność osób, które tłoczą się przed ekranami w naszych, dość przeciętnych mieszkaniach? Przede wszystkim to, że abonamentami telewizji są najczęściej rodziny wielodzietne. Po drugie zwyczaj gościnności. Duże znaczenie ma atrakcyjność programu. W oparciu o ankietę można bowiem stwierdzić, że programy mało atrakcyjne grupują co najmniej o 50 proc. telewizjów. API

ne Chin, jest świadkiem wielkich osiągnięć narodu chińskiego w zakresie gospodarki i podniesienia techniki. Przekonał się o tym odwiedzając wiele zakładów przemysłowych i komun rolnych oraz szpitali i szkół. To co widział, wywarło na nim silne wrażenie. (hb)



STATEK — ODRZUTOWIEC

Oto szczegóły opracowanego w Związku Radzieckim projektu statku na podwodnych skrzydłach. Ma on rozwijać szybkość do 200 km w ciągu godziny. Będzie to okręt atomowy o napędzie odrzutowym. Jego wyposażenie: 600 dwuosobowych kajut, sala kinowa, sztuczny ogród oraz promenada. Jak obliczono trasę dookoła świata statek przebędzie w ciągu 8 dni.

Statek ma być odporny nawet na największe sztormy i nie będzie kołysał się. Przy budowie użyje się m.in. stopów lekkiego, a za razem wytrzymałego tytanu oraz tworzywa sztuczne.

PIERWSZY OKRĘT

Pierwszy, wybudowany w Polsce okręt wojenny nosił nazwę „Smok” i powstał w Elblągu w 1572 roku.

ŚWIATOWE POŁOWY

W ubiegłym roku złowiono w morzach i oceanach na całym świecie 34 mln ton ryb, a więc o około 14 mln więcej niż przed wojną. Z ilości tej przypada 6 mln ton na Chiny, 5,5 mln ton na Japonię, 2,7 mln ton na Stany Zjednoczone i 2,6 mln ton na Związek Radziecki.

TRAWLERY

Polska produkuje statki rybackie, dorównujące swą jakością najlepszym na świecie. Np. trawler o nośności po 1.250 TDW nadają się szczególnie do przeprowadzenia połowów na łowiskach podzwrotnikowych i będą wykorzystane na wodach środkowego Atlantyku.

Pozytywna rewizja

rych nie ma zabezpieczenia surowcowego, inwestycji, które dublują wolne moce produkcyjne starych zakładów.

Rozpoczęta rewizja w tej dziedzinie powinna, według b. szacunkowych przewidywań, przynieść co najmniej 10—15 mld. zł oszczędności w programie inwestycyjnym następnego 5-lecia. Pieniądze te przeszłyby do rezerwy planu i będą mogły być wykorzystane znacznie efektywniej i rozsądniej.

Oto przykłady:

Podczas wstępnej rewizji planów inwestycyjnych, na Pomorzu, wysokość wygosparowanych oszczędności sięgała blisko 80 mld. zł. M.in. poważne efekty dała korekta zbyt wybujałych projektów zabudowy osiedli mieszkaniowych. Pozwoliła ona na uzyskanie z każdego ha powierzchni osiedlowej — dodatkowych izb dla ok. 700 osób! Okazało się też wówczas, że 70 procent wartości planowanych obiektów przemysłowych stanowią... mury, nie służące, bynajmniej, funkcjonalnym założeniom zakładu. Uproszczenie np. konstrukcji fabryki wełny chesankowej w

Toruniu, oddałoby państwu ok. 10 mln. zł!

Nie budować niepotrzebnie!

W woj. poznańskim zaplanowano budowę olbrzymiej bazy, która stanowiła magazyny ciężkiego sprzętu melioracyjnego. „Pozycję wyjściową” tej inwestycji określono na sumę 5 mln. zł. Byłyby one, oczywiście, wielokrotnie pomnożone w trakcie jej realizacji. Na szczęście, bank zakwestionował celowość bazy. I słusznie! W Poznańskim znajduje się przecież 8 takich właśnie baz rejonowych, w których powierzchnia nie jest, bynajmniej, w pełni wykorzystywana. Przy bazach tych są ponadto warsztaty remontowe, również pracujące na część jedynie swej mocy. O naprawy sprzętu melioracyjnego proszą się także POM-y, gdzie istnieją spore luzy produkcyjne...

Ekonomiczne rozwiązania projektowe, celowości i efektywności każdego obiektu — oto myśl przewodnia działości rewizyjnej. Przyniesie ona najpoważniejsze korzyści wtedy, gdy włączą się do tej pracy biura projektowe, sami inwestorzy, aktywnie przedsiębiorstw wykonawczych, naukowcy.

Tadeusz Sapociński

ATAK NA MIEDZ

Reporterski „skok“ we Wrocławskie

Miasteczko tonie w zieleni drzew, krzewów i... chwastów. Spoza tej zieleni wychylają się dwu- i trzypiętrowe kamienice. Przed nami wodzą się kury z kurczętami. Jest i strumyk. Nazywa się Zimnica, a wiedzie przez zeń solidny most, który wytrzymuje tonaż cięża

rówek. W reprezentacyjnej alei domy maluje się modnie, kolorowo. W piekarni czasem brak chleba. Wtedy na stołach pojawiają się okrągłe wiejskie bochny.

Tak mniej więcej przedstawia się miasto, które wkrótce zasłynie — bez przesady — w całym świecie. Na razie jednak i w Polsce ludzie przekraczają jego nazwę. Jedni adresują tu listy: Lublin Ślą-

ski, inni Luban, ignorując, że przyszła górnicza stolica miedzi to Lubin.

Właściwie tę nieświadomość można rozgrzeszyć. W Małej Encyklopedii Powszechnej pod hasłem „miedź“ figuruje m.in. takie zdanie: „...W Polsce ubogie rudy miedzi znajdują się w Kieleckiem i na Dolnym Śląsku...“ Encyklopedia jest wydana w 1959 r. Gdy ją opracowywano nikt jednak nie wiedział jeszcze, że na Dolnym Śląsku, między Lubinem a Głogowem, ciągną się miedzio-
nośne złoża.

Polska miedź, jeśli tak można się wyrazić, „wybuchła“ trochę niespodziewanie. Przedsudek tereny badań jeszcze niemiecscy geolodzy. Potem penetrowali je przez długie lata polscy uczeni. Było wiele rozczarowań i wątpliwości, aż wreszcie otwór sierszowicki i późniejsze odkrycia przyniosły rewelację. Ustalono, że obszar zagłębiania miedzi jest dość duży, że trzy kopalnie: Lubin, Polkowice i Sieroszowice wraz z już czynnymi kopalniami będą mogły dostarczać około 3 mln. ton rudy. Ale i to nie koniec. Obok miedzi jako metale towarzyszące występują srebro, kobalt, wanad.

Co innego jednak wstępne rozeznanie, a co innego badania, które mogą stanowić podstawę dla projektowania kopalni. Takie badania dla pierwszej kopalni w Lubinie zakończono dopiero w grudniu ubiegłego roku. Dlaczego tu rozpoczęła się ofensywa?

Przemawiała za tym nie tylko dogodna konfiguracja terenu, ale i warunki zaplecza: znakomite szosy, dobry dojazd kolejowy, najkorzystniejsze widoki na rozwiązanie przyszłego problemu mieszkaniowego.

Przy okazji zaś poszukiwań metali okazało się, że na badanym obszarze znajduje się i węgiel brunatny, korzystnie, bo niezbyt głęboko rozmieszczony. A że występuje tam szczególnie bogactwo węgla brunatnego — bogactwo rzędu turowskiego — w perspektywicznych planach przewiduje się uruchomienie kopalni i budowę dużej elektrowni.

Miedziana niecka jest obszerna i zasobna, ale nie ma się co lękać, że łatwo będzie się dobrać do jej bogactw. Miedź zalega na dużej głębokości. Do tego, w nadkładzie znajdują się piaski wodonośne. Taka jest jednak prawidłowość, że czym większy skarb

— tym skrzętniej ziemia go ukrywa i broni doń dostępu.

Budowniczości z Lubina oczywiście nie są olśnieni głębokością pokładów, ale na kurżawkę nie bardzo się skarżą. Od tego jest zamrażanie, by ją pokonać. Poza tym twierdzą, że w ostatecznym rozrachunku zamrażanie okazuje się bardzo ekonomiczną metodą. Złodowaciała ziemia kroi się jak skałę. Pewność i bezpieczeństwo pracy jest wyższe. Postęp robót szybszy, niż przy klasycznym głębieniu. A o pospiechu właśnie chodzi. Do końca nadchodzącej pięciolatki wszystkie trzy kopalnie mają już być w budowie. Za dwa do trzech lat dobiedzie się pierwszą miedź z Lubina.

Czy możemy sobie pozwolić na takie tempo, czy to nie zbyt forsowny wysiłek? Można przytoczyć wiele kontrargumentów o brakach surowcowych, o rosnących potrzebach przemysłu itd. Skoncentrujmy jednak uwagę na jednym: każda godzina pracy kopalni miedzi przyniesie gospodarce narodowej 1,5 mln. zł. Każda godzina opóźnienia — to strata tych 1,5 mln. zł. A teraz proszę pomnożyć to przez ilość dni w roku...

Franciszka Borowiczowa

1952 MAGAZYN

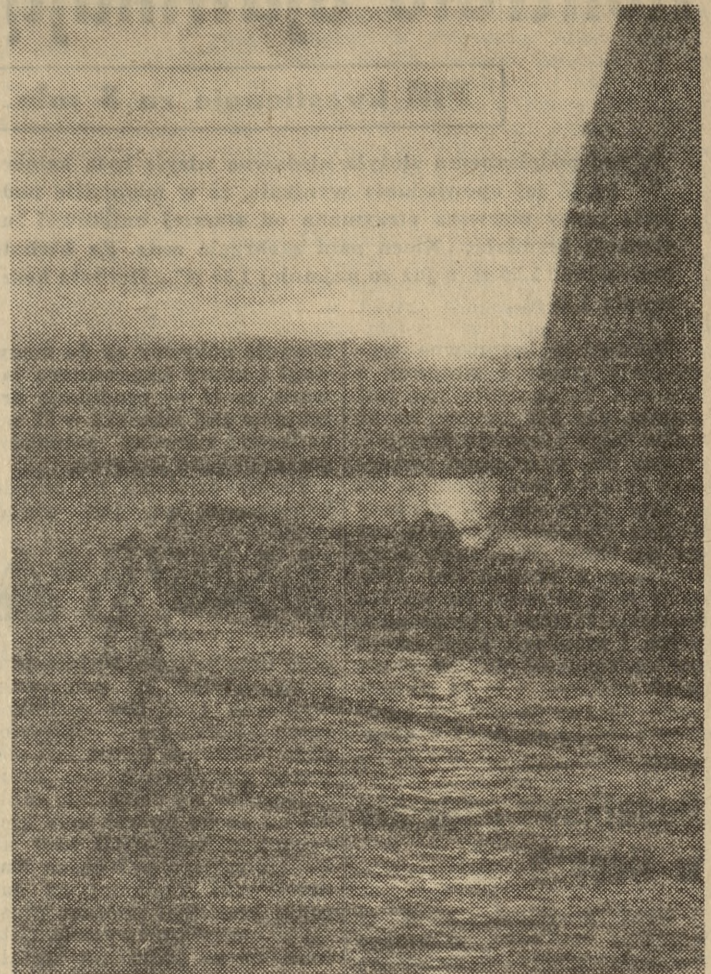
ROZPRASZANIE
MGŁY

W Danii skonstruowano elektroniczne urządzenie, przy pomocy którego można rozproszyć w bardzo krótkim czasie nawet najgęstszą mgłę. Jak zapowiadają konstruktorzy, dobre warunki uzyskane w tym zakresie podczas prób laboratoryjnych, osiągnięte się w terenie najpóźniej w 1961 roku.

KROWY
W BIUSTONOSZACH

Krowy z biustonoszami na wymiönach wystawiono ostatnio podczas jednej z amerykańskich wystaw rolniczych. Autorem tego pomysłu jest jedna z fabryk biustonoszy, która uważa, że w ten sposób reklamuje i rozpowszechni swoje wyroby. (bro)

Piękno Wielkopolski



Nie potrzeba wyjeżdżać na Mazury albo Suwalszczyznę, aby nasycić wzrok takimi pięknymi widokami. Nad wieloma jeziorami wielkopolskimi znajdziecie takie miejsca, jak na zdjęciu. Prawda, że urocze!
Fot. — H. Frąckowiak

Prace wykopaliskowe w Poznaniu

W początkach lipca br. ukończono prace wykopaliskowe finansowane i prowadzone przez Stację Archeologiczną Poznań-Gród pod kierunkiem prof. dr. W. Kočki i dr. J. Żaka na terenie Starego Miasta — przy ul. Szewskiej 6, ul. Szewskiej 17 i na Wielkich Garbarach 75.

Badania te dotyczyły obiektu znanego ze źródeł pisanych z około połowy XIII w. pod nazwą osady targowej koło św. Gotarda. Mimo że nie udało się odkryć samego kościoła, stwierdzono obecność osadnictwa na tym terenie już w schyłku XI w. i w XII—XIII w. Dane te świadczą niezbicie o fakcie, że polski Poznań lewobrzeżny o charakterze półmiejskim istniał już przed lokacją w 1253 r. Jednocześnie w toku badań odkryto najstarszy cmentarz OO Dominikanów z połowy XIII w.

Dzięki pomocy Konserwatora Miejskiego mgr. Kądzieli, przeprowadzono badania ratunkowe na Starym Rynku w Poznaniu. Prowadził je mgr E. Dzieciolowski z pomocą mgr. L. Fijała. I tu odkryto materiały archeologiczne pochodzące z przełomu XII/XIII wieku. (—)

Do kryształów...

Do niedawna krajowe wytwórnie kryształów sprowadzały piasek do produkcji szkła prawie wyłącznie z zagranicy płaćąc po blisko 50 rubli za 1 tonę. Tymczasem w Kleszczowej koło Bolesławca znajdują się bogate pokłady piasku optycznego, w niczym nie ustępującego surowcom sprowadzanym z zagranicy. Przed trzema laty Fabryka Fiolek i Ampulek w Bolesławcu przystąpiła do eksploatacji złóż w Kleszczowej. Wybudowano tam również specjalne urządzenia do eksploatacji piasku. Niestety przez długi czas nasze huty nie chciały korzystać z krajowego surowca.

Ostatnio sytuacja ta uległa radykalnej zmianie. Huty kryształów w Stroniu Śl. i Szklarskiej Porębie oraz Wytwórnia Optyczna w Jeleniej Górze, po dokonaniu prób stwierdziły, że piasek z Kleszczowej jest nawet lepszy od zagranicznego, no i naturalnie tańszy. (ZAP)

Gdy polscy marynarze strzegli Anglii przed inwazją

Było to w najgorszym dla koalicji antyhitlerowskiej okresie wojny z Niemcami, latem 1940 roku. Oddziały Wehrmachtu opanowały Norwegię i Danię, zajęły Holandię i Belgię, niszcząc tam potężną armię francusko-belgijsko-brytyjską, sforsowały linię Maginota i szerokim frontem rozlały się po terytorium Francji.

Ogłoszony nieumocnionym miastem padł Paryż, rząd francuski ewakuował się pośpiesznie na południe i podjął rozmowy kapitulacyjne. Nastąpiło francusko-niemieckie (i francusko-włoskie) zawieszenie broni, a potem kapitulacja Francji. Ostatnim ośrodkiem przeciwniemieckiego oporu w Europie stała się Anglia, nad którą zawisła groźba inwazji niemieckiej. Zapewne nigdy w czasie całej wojny Hitler nie stał tak blisko wrót zwycięstwa: dzielił go od nich tylko wąski pas wód oblewających wyspy brytyjskie, kanał La Manche. Ale żeby przebyć te wody i przetrwać nimi zgromadzone w północnej Francji, Belgii i Holandii dywizje Wehrmachtu, należało przynajmniej na krótko zapanować nad kanałem. Był to dla Hitlera warunek powodzenia pierwszej fazy inwazji, i to warunek konieczny.

Warunek ten jednak nigdy nie został spełniony. Stała mu na przeszkodzie flota brytyjska i u jej boku walcząca flo-

ta polska. Niewielka wprawdzie liczebnie, ale silna duchem ożywiającym marynarzy, gotująca się do walki ostatecznej, na śmierć i życie.

BOLESNE STRATY

Trzeba tu jasno stwierdzić, że do decydującej próby ogniowej wprawdzie nie doszło, ale i w tym jest zasługa nieustraszonych załóg brytyjskich i polskich okrętów, przemierzających bezustannie zagrożone wody kanału La Manche. Podobnie jak w końcu maja tego roku, kiedy wszystkie statki brytyjskie, handlowe i rybackie, przybrzeżne i pełnomorskie, portowe i spacerowe — wzięły udział w ewakuacji brytyjskiego korpusu ekspedycyjnego z plaży Dunkierki, tak teraz niemal wszystko co mogło pływać na morzu zaangażowano do służby patrolowej.

Kilkanaście jednostek patrolowych obsadziła również Polska Marynarka Wojenna w tym krytycznym dla sprawy alianckiej i równocześnie najgorszym dla siebie okresie istnienia. Pamiętajmy bowiem, że flota polska na obczyźnie licząca początkowo pięć nowoczesnych i silnych okrętów (trzy niszczyciele i dwa okręty podwodne), u progu lata 1940 roku stopniała właściwie niemal do zera. W maju zatonał pod Narvikiem „Grom“, na początku czerwca zaginął bez wieści „Orzeł“. Poważne uszkodzenia, tracąc część dziobu, odniosła pod koniec maja przy ewakuacji Calais „Burza“. Dnia 20 czerwca okręt podwodny „Wilk“ staranował i prawdo-

Dwadzieścia lat temu

podobnie zatopił nieprzyjacielskiego „U-Boota“, ale sam odniósł przy tym poważne uszkodzenia. W najlepszym stanie była „Błyskawica“, ale i jej należał się remont.

NA FRANCUSKICH OKRĘTACH

W rezultacie marynarze polscy, którzy przepojeni wolą walki wprost rwali się do boju z Niemcami, w obronie zagrożonej inwazji Anglii, nie mieli na czym do walki wyruszyć. I wtedy potwierdziło się, przynajmniej w odniesieniu do nich, powiedzenie, że nie ma takiego złego, co by na dobre nie wyszło. W portach angielskich znalazły się bowiem okręty francuskie, których załogi opowiadały się za rządem Pétaina i odmówiły kontynuowania walki. Anglicy wówczas obsadzili siłą francuskie okręty, a ich załogi zgromadzili w obozach na lądzie. Następnie część okrętów obsadzili własnymi załogami, część zaś przekazali Polskiej Marynarce Wojennej.

Tym sposobem w lipcu 1940 roku polscy marynarze obsadzili pięć francuskich okrętów: niszczyciel „Ouragan“ (typu zbliżonego do „Burzy“), duże, patrolowe „Médoc“ i „Pomerol“ oraz ścigacze okrętów podwodnych „Ch-11“ i „Ch-15“. Upamiętnio, pod koniec czerwca, brytyjska admiraliczka zaproponowała Polakom obsadzenie dwunastu małych belgijskich stateczków rybackich, które uciekając przed Niemcami schroniły się w portach brytyjskich. Były to kilkudziesięciotonowe dryfery, które po prowizorycznym uzbro-

jeniu w karabin maszynowy miały pełnić rolę pomocniczych patrolowców, a później także i polawiaczy min. Tak więc w sumie polscy marynarze przejęli pięć większych i dwanaście małych jednostek, tworząc niewielką flotę współwalczącą u boku Royal Navy i pomagającą w utrzymaniu straży na wodach kanału La Manche.

SPEŁNILI ZADANIE

Była to żmudna i pełna niebezpieczeństw służba, przy czym małe okrętki w wypadku inwazji stanęłyby właściwie na straconej pozycji. Pomijając jednak samą tę ewentualność trzeba stwierdzić, że polskie jednostki, z których dryfery posiadały tylko symboliczne uzbrojenie, mogły każdej chwili natknąć się na groźnego przeciwnika: niemieckie ścigacze, poza którymi zagrażały im miny wodne oraz naloty z powietrza. W tym bowiem czasie niemiecka Luftwaffe stała u szczytu swej potęgi, a biorąc udział w nalotach na Anglię samoloty niemieckie często atakowały żeglugę i okręty alianckie na wodach kanału La Manche.

Ofiarą ataku lotniczego padł też jeden z obsadzonych przez polską załogę okrętów, patrolowiec „Médoc“, przy czym śmiercią walecznych poległych jego dowódcy, komandora porucznika Romana Stankiewicza, oraz połowa załogi.

Ofiara ta nie była jednak daremna. Patrolujące na wodach La Manche okręty brytyjskie i polskie spełniły całkowicie swe zadanie.

Jerzy Pertek

Kontrole ujawniają oszustów

PIH kwestionuje za 8 mln. zł bubli

Niżej podpisanemu złożyła niedawno wizytę była kelnerka. Z jej opowiadania wynikało, że w momencie podjęcia pracy pierwsza otrzymana od starszej bufetowej instrukcja brzmiała: „Niech pani zaokrągla ceny. Za herbatę można brać 1,50 zł, a już co najmniej 1,30 zł”... Herbata kosztowała 1,25 zł...

Wprawdzie bezprawne wyciąganie groszy i złotych z kieszeni konsumenta nie jest regułą, ale nie znaczy to, że takie fakty stanowią wyjątek. Wcale nie, przy czym rozpiętość oszustw jest ogromna. Od groszy sięga do 600 zł przy jednej transakcji. Mówią coś na ten temat dane, jakie otrzymaliśmy z poznańskiej PIH. Otóż w I półroczu br. na 764 kontrole zakładów przemysłowych i placówek handlowych stwierdzono — nie licząc innych nadużyć — w 12 wypadkach ukrywanie towaru i odmowę sprzedaży, w 44 — oszu-

Dodatkowe oddziały w liceach

Wraz z zakończeniem w czerwcu br. roku szkolnego opuściło szkoły podstawowe 6.671 absolwentów. W poprzednich latach kończyło szkoły zaledwie 3.500 uczniów.

Inspektorat Oświaty Prezydium RN m. Poznania, chcąc przyjąć młodzież z pomocą i ułatwić jej dalszą naukę, zwiększył z nowym rokiem szkolnym ilość oddziałów w liceach. Z dniem 1 września br. uruchomi się dodatkowo 11 oddziałów w szkołach ogólnokształcących. Ponadto zlikwidowane zostaną szkoły podstawowe przy liceach, a w 6 szkołach podstawowych zorganizowane będą szkoły przysposobienia zawodowego. Te szkoły uruchomi się dopiero w październiku dla tej części młodzieży, dla której zabrakło miejsca w liceach czy szkołach zawodowych. (an)

ZTEK

nonsensów

Pomysł!

W sprawie postojów dla taksówek można nie skończyć. Widać trudno z naszymi argumentami dotrzeć aż do trzech wysokich instancji: Zrzeszenia Taksówkarzy, MO — służba drogowa i Wydziału Komunikacji Prezydium (a MPK? Też się chyba liczy...). Dlatego nie skończyć można pisać o sprawach postojów, gdyż tak zwane głosy ludu puszczane są mimo szanownych uszu, natomiast realizowane są inne, zaskakujące na ogół, pomysły.

Przykład: przed pewnym czasem ustawiono nowy postój taksówek przed dworcem autobusowym, na głównej arterii przelotowej! Jest to swego rodzaju curiosum, co dziwniejsze, tolerowane przez MO. Od kiedy to tworzy się postoje na najruchliwszych ulicach?

Wobec tego przenieśmy postój z Rynku Jeżyckiego na ulicę Dąbrowskiego, z Niecałej na Grunwaldzką, z Grobli na Garbary — i tak dalej. Panowie, czy naprawdę nie widziacie w pobliżu dworca autobusowego zacisznego miejsca dla dorożek samochodowych? Wiadomo, nałatwiej złapać pasażera, wychodzącego wprost z dworca, ale pewne ogólne zasady ruchu i bezpieczeństwa chyba jeszcze w Poznaniu obowiązują?

A może nie...

CYKLOP

kiwanie nabywcy co do mocy, wagi i miary kupowanego towaru, w 47 — produkcję artykułów zlej jakości i w 75 w padkach sprzedaż gatunków gorszych jako lepszych.

Formy działania na szkodę konsumenta są, jak widać,



dość urozmaicone. Najprostsza polega „tylko” na pobieraniu wyższych cen, bez dodatkowych kombinacji. Bardziej skomplikowaną formą jest podmiana gatunków. Niezłe „osiągnięcia” w tej dziedzinie zapisał na swym koncie były kierownik sklepu MHD przy ul. Paderewskiego — Bogdan Andrzejewski. Zmieniał on gatunki konfekcji poprzez przesyłanie tzw. metryczek. Ustalał, że tą podmianą zostało objętych około 300 sztuk odzieży. Ceny niektórych ubrań podskoczyły nawet o 600 zł. W sumie klientów nabito na ponad 100 tys. zł.

O niedoważaniu i niedomierzaniu niedawno pisaliśmy.



Warto natomiast poruszyć sprawę produkcji i sprzedaży towarów niepełnowartościowych. Oto w sklepie „Gallux” przy ul. Armii Czerwonej zakwestionowano 25 proc. z partii płaszczy produkcji Spółdzielni Inwalidów „Jedność” przy ul. Samuela Engla. Zakwestionowana konfekcja, rzekomo modelowa, miała z modelowej tylko... nazwę i cenę. Woj. Komisja Cen obniżyła cenę wspomnianych płaszczy, które uszyte były niestarannie, przeciętnie o 300 zł. O tym, że podobne historie nie są czymś sporadycznym świadczy fakt, iż w I półroczu b. r. PIH zakwestionowała jakość towaru wartości 8,6 mln. zł!

Wnioski? Nie dajmy się kantaować! Uważajmy przy zakupie! Sprawdzajmy cenę towaru i rachunki...

Oczywiście to nie jest całkowite antidotum. M. in. trzeba bardziej konsekwentnej polityki władz handlowych. Nie mogą istnieć takie kolomyjki jaką jest sprawa Wacława Filipczaka. Pan ten za spekulację ukarany został w 1955 roku przez Sąd Powiatowy w Kaliszu rokiem więzienia. Potem pracował w handlu. W 1958 roku za podobne przestępstwo Sąd poznański skazał Filipczaka na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem na dwa lata. Co dalej? Filipczak zostaje kierownikiem sklepu włókienicznego GS w Podgrodziu Kaliskim. Tutaj „wyróżnia” się oszustwem. Za białm war tości 3450 zł pobiera 4100 zł.

Samobójstwo w sklepie MHM

Tajemnicza tragedia rozegrała się 8 bm nad ranem w sklepie MHM przy ul. Głogowskiej 75. Personel tej placówki krótko przed godziną 9 zauważył, że sklep jest zamknięty i wypełniony jakby dymem. Po wybieciu szyby u drzwi i ich otwarciu okazało się, że to gaz. Zawiadomiono MO i Pogotowie Ratunkowe. Przybyły lekarz znalazł w małym pokoiku należącym do sklepowego zaplecza zwłoki kierowniczkii — Marii Krzyckiej zam. w Poznaniu przy ul. Wielkiej 8.

Jak informuje Prokuratura m. Poznania, Krzycka przysłała do sklepu około godz. 6 i popełniła samobójstwo przez zatrucie gazem. Powód — na razie nie znany. (y)

(Wyrok — 6 miesięcy aresztu.)

Zrozumiacie, że taka polityka kadrowa jest wodą na młyn, dla tych wszystkich, którzy tylko czyhają na nabranie klienta.

Michał Luczak

Wszystko zależy od pasażerów

Z uwagi na ciągły brak personelu, poznańskie MPK wprowadza z dniem 10 bm. eksperyment w postaci likwidacji konduktorów na linii autobusowej nr 64 (pl. Wyspiańskiego—Solacz). Próba ta niewątpliwie zda egzamin, jeśli — zgodnie z apelem dyrekcji MPK i władz miejskich — pasażerowie będą przestrzegać następujących zasad:

► za przejazd płać odliczoną kwotą przed wejściem do autobusu,

► wsiadać przednim pomostem,

► nie blokować wejścia i szybko przesuwać się do tyłu wozu,

► wysiadać tylnym pomostem.

Wprowadzenie obsady jednoosobowej w komunikacji miejskiej spowoduje zmniejszenie kosztów przedsiębiorstwa o 10 procent, a zarazem umożliwi wykorzystanie zaoszczędzonego w ten sposób personelu na innych liniach MPK celem zwiększenia ilości kursujących autobusów. (c)

„Koziołki”

Na 169 Poznańską Grę Liczbową „Koziołki”, której losowanie odbyło się 7 bm. w Pleśzewie, wpłynęło 331.991 kuponów o łącznej wartości 995.973 zł. W wyniku losowania padły następujące liczby wygrywające:

7, 19, 24, 41, 48. (na)

Rzadki jubileusz

Ostatnio obchodzili 50-lecie pojęcia małżeńskiego Antoni i Maria Krollowie, zamieszkali w Poznaniu przy ul. Dzierżyńskiego 142. 83-letni Antoni Kroll, który cieszy się dobrym zdrowiem i dopiero przed kilku laty skorzystał z przysługującej mu od dawna emerytury, ma za sobą 46 lat pracy zawodowej. M. in. przez 35 lat pracował na kolei i 7 lat w Zakładach H. Cegielski, gdzie był cenionym i ogólnie lubianym pracownikiem. W ciągu swego życia pp. Krollowie wychowali 5 synów (z których żyje w tej chwili 3) i doczekali się 5 wnuków oraz prawnuczek. Z okazji złotych godów redakcja składa czcigodnym Jubilatom serdeczne życzenia wszystkiego najlepszego oraz doczekania się w dobrym zdrowiu co najmniej 100 lat. (l)

Fot. — K. Przychodźki



Plan zbiórki na szkoły — realny

Pracownicy rzemiosła i prywatnego przemysłu wykazali w lipcu znacznie większą aktywność w świadczeniach na SFBS, niż w poprzednich miesiącach. Rzemieślnicy np. przekazali w lipcu o 6 tys. zł więcej, a przemysł prywatny o 9 tys. zł.

Ostatnio kilka spółdzielni pracy na Grunwaldzie wpłaciło kilkadziesiąt tysięcy złotych w nadwyżek bilansowych. Chemiczna Spółdzielnia Pracy „Olmin” przekazała 11.600 zł, Spółdzielnia Pracy „Guma” — 30.267 zł, „Stolarnia Ludowa” — 12.195 zł — „Metaltrakcja” — 39.306 zł, „Pokój” — 5.596 zł. Do końca lipca br. poznańskie społeczeństwo przekazało na budowę szkół Tysiąclecia 11.923 tys. zł. Najwięcej ofiarowali mieszkańcy Starego Miasta — 3.481 tys. zł. Do końca roku zaplanowano zebrać blisko 19 mln. zł. Z dotychczasowych wpłat wynika, że tegoroczne zamierzenia zostaną w pełni zrealizowane. (an)

SPRAWNIK

RADZI

Senkałowa — Poznań: Wspomina na rentę będzie mogła Pani otrzymać po przepracowaniu 5 lat i zaliczeniu do jednej z grup inwalidzkich. Renta inwalidzka III grupy wynosi 45 proc. przeciętnego wynagrodzenia do 1.200 zł, a w II grupie — 65 proc. wynagrodzenia do 1.200 zł. Najniższa renta w III grupie wynosi 260 zł, a w II grupie — 500 zł. (1882)

Rowerowe harce w parkach i alejach

Mimo, że społeczeństwo nasze motoryzuje się w bardzo szybkim tempie, dla wielu jeszcze ludzi głównym środkiem lokomocji jest rower. Poznańskie sklepy rowerowe nie narzekają na brak klientów. M. in. coraz więcej młodzieży w wieku od 9—15 lat zdobywa za oszczędzone pieniądze, upragniony rower. Chłopcy pędzą po ulicach, urządzają różnego rodzaju wyścigi, zacięcie walczą o zwycięstwo.

Wszystko by było dobrze, gdyby nie fakt, że ostatnio coraz częściej trasami wyścigów stają się drożki i alejki poznańskich parków. Matki z dziećmi, ludzie szukający wśród zieleni chwili spokoju i wytchnienia, z przerażeniem uciekają przed kawalkadą roz hukanych młodzieńców, pędzących na „Favoritach”, „Bałtykach” itp. Młodzi kolarze upodabali sobie zwłaszcza Park Kasprzaka i Aleję Stalingradzką na odcinku od ul. Libelta do Cytadeli. Aleja ta, ocieniona szeregami lip, jest miejscem spacerów matek z dziećmi, a w późniejszych godzinach oazą zakochanych. Niestety, kandydaci na Wyścig Pokoju w roku 1970, nie zważając na nic. Tylko dzięki przeczności matek, które trzymają dzieci przy sobie, nie pusz-

INFORMUJEMY

Wyższa Szkoła Ekonomiczna zawiadamia, że zapisy na Wydział Handlowo-Towarowy trwają do 15 bm. Egzaminów wstępnych odbędą się na tym wydziale 1 września, a rok akademicki rozpocznie się 5 września br.

Przerwy w dostawie prądu nastąpią 9 i 10 bm. w godz. od 8—16 w domach przy ul.: Głównej, Harcerskiej i Rynku Wschodnim, a 11 i 12 bm. — przy ul. Głównej i Nadolnik.

Czytelnicy piszą — redakcja odpowiada

SPOSTRZEŻENIA

S. M. Poznań:

U wejścia na ul. Calliera, od strony ul. Łukaszczyca nie ma żadnej tabliczki, określającej nazwę ulicy. Nadmieniam, że przy omawianej ulicy znajduje się nowoczesna szkoła, której zdjęcie umieszczono m. in. w ostatnio wydanym — w pięciu językach albumie pt. „Poznań”.

Sprawa druga: przy tej samej ulicy, na podwórzu posesji nr 10, znajduje się — od przeszło roku — całkowicie zdemolowany śmietnik. Położony jest on w odległości około 10 m od mieszkania... Kilkakrotna interwencja w tej sprawie u administratora nieruchomości nie przyniosła rezultatów.

Na tym samym podwórzu Spółdzielnia Pracy Remontowo-Budowlana w Szamotulach — na zlecenie Zakładu Sieci Energetycznej w Poznaniu — wybudowała jakiś budynek. Z uwagi na to, że budowa nie została zakończona i odpowiednio zabezpieczona, budynek został częściowo zdemolowany. Spełnia on obecnie funkcję publiczne-

go szaletu dla przekrępek z targowiska (znajdującego się przejściowo przy ul. Calliera) oraz dla karciarzy i pijaków z pobliskiej iłki.

Gdy o powyższych sprawach chciałem zawiadomić telefonicznie dzielnicową „Sanepid” przy ul. Matejki — polecono mi złożyć doniesienie na piśmie(!!).

RED.: Obydwie sprawy przekazujemy Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej — Grunwald.

GDZIE PIASEK?

Grzesio M. Poznań: Piszę w imieniu wszystkich dzieci z ul. Owstanej. W roku 1958 zbudowano nam piaskownicę z cegiel, która wzbudziła wśród nas wielką radość, aczkolwiek krótkotrwałą, ponieważ do piaskownicy nie nawieziono piasku. Bawiliśmy się więc piaskownicą co doprowadziło stopniowo do jej zniknięcia.

W tym roku, w czerwcu, ponownie zbudowano piaskownicę, ale i tym razem nie nawieziono piasku. Czekamy już drugi miesiąc, a piasku jak nie ma, tak nie ma. Prosimy więc o ten piasek, bo lato niedługo się kończy.

RED.: Prośbę dzieci kierujemy pod adresem Dzielnicowego Zarządu Budynków Mieszkalnych. (1926)

CO MÓWIĄ PRZEPISY?

I. S.:

Ostatnio zawiieszono mi wypłacanie renty starczej, ponieważ wydzierżawiłem grunt i — jak twierdzą w ZUS — mam tym samym źródło dochodu. Dlatego też proszę o podanie mi bliższych danych o przepisach obowiązujących w tej kwestii.

RED.: Wypłatę renty starczej oraz inwalidzkiej zawieszają się osobom, które są właścicielami, czy użytkownikami gospodarstw rolnych o przychodowości rocznej, dla celów podatku gruntowego, od 6 tysięcy zł. Przy przychodowości od 4 tys. do 6 tys. zł wypłaca się połowę renty. W przypadku pogorszenia się stanu zdrowia może Pan skierować do ZUS wniosek o poddanie ponownemu badaniu lekarskiemu. Wówczas komisja lekarska zaopiniuje, czy nie należy Pana zaliczyć wyższej grupy inwalidzkiej (1517).

„I WYZNACZYLI KARE

Fr. Matysiak — Adolfo-

wo: Słuchałem w niedzielę audycji radiowej, kiedy nagle wpadło do mego pokoju dwóch panów. Zapytali, czy to mój odbiornik i poprosili o książeczke z opłatami za radio. W danej chwili książeczki nie miałem, gdyż radio jest własnością córki, która za nie płaci co miesiąc 15 zł.

Córka przez długi czas przebywała w domu, jednakże teraz wyjechała na dwa miesiące do pracy na koloniach. Po dwóch miesiącach powróci znowu do domu i będzie nadal płaciła za radio, lecz panowie spisali protokół i zażądali kary w wysokości 360 zł. Proszę o wiadomość, czy powinienem zapłacić karę?

RED.: Nie dziwnym się Pana rozgoryczeniu, gdyż w danym wypadku pracownicy, ustalający karę, powinni sprawdzić faktyczną sytuację. Radzimy więc odwołać się do Obwodowego Urzędu Poczтового w Wolsztynie i przedłożyć tam dowody opłacania należności za radio, które na pewno przyczynią się do wyjaśnienia sytuacji i zmiany protokołu z przeprowadzonej kontroli. (1916).

Komenda MO poszukuje

Milicja poznańska prowadzi dochodzenie przeciwko Witoldowi Michalskiemu, zam. w Poznaniu, ul. Skarbka 30 m. 1, oraz jego żonie Kazimierce Gahl-Michalskiej, zam. w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 13 m. 5, podejrzanego o wyłudzenie gotówki pod pozorem odprowadzania lub zamiany mieszkań.

W związku z powyższym Komenda Dzielnicowa MO — Grunwald zwraca się z prośbą do wszystkich osób, które mogą udzielić informacji w tej sprawie, by zgłaszały się osobiście w Komendzie, ul. Matejki 57 pok. 31, w godz. od 8.30 do 12.30 lub telefonicznie pod nr 654-52 wewn. 7. (na)

Pracownicy poszukiwani

Każdą ilość elektryków, hydraulików, monterów c. o. oraz spawaczy — przyjmie Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ul. Bema 10, Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia. K5334

20 robotników do prac w betoniarni i zwirowni oraz 3 ślusarzy-mechaników przyjmie Przedsiębiorstwo Produkcji Pomocniczej Budownictwa Terenowego Września, Betoniarnia i Zwirownia Oborniki Wlkp. Hotelu robotniczego nie zapewnia się. Płaca akordowa, Zgłoszenia na miejscu w Obornikach. K5410

Maszynistki poszukuje Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat PWP, ul. Grunwaldzka 19, pokój nr 14, od godz. 10—13. K5472

Murarzy kwalifikowanych zatrudnimy zaraz Kierownictwo Zakładu Budowlano - Remontowego PGR w Gorzowie Wlkp., ul. Teatralna 30, tel. 27-21. Warunki pracy i płacy wg UZ w budownictwie. Zakwaterowanie, dodatek za rozłąkę oraz zwrot kosztów przejazdu gwarantujemy. K5413

Dwóch pracowników inżyniersko - technicznych z praktyką w warsztatach szkoleniowo-produkcyjnych, jednego rzemieślnika gospodarczego oraz opiekuna nocnego zatrudni natychmiast Państwowy Młodzieżowy Zakład Wychowawczy w Owińskach, pow. Poznań. Szczegółowy życiorys z dokładnym przebiegiem pracy wraz z podaniem i opinią należy składać w Dyrekcji Zakładu. K5423

Samodzielnego księgowego - bilansistę do księgowości rejestrowej z minimum średnim wykształceniem i kilkuletnią praktyką, przyjmie Państwowe Przedsiębiorstwo Imprez Estradowych w Poznaniu, pl. Wolności 17 (I piętro). K5426

Głównych księgowych do Oddziałów w Kaliszu i Lesznie z wyższym lub średnim wykształceniem i praktyką przyjmie Przedsiębiorstwo Upowszechn. Prasy i Książki „Ruch” w Poznaniu, ulica Zwierzyniecka 9. K5427

Każdą ilość pracowników fizycznych do pracy w transporcie przyjmie Wojewódzka Spółdzielnia Pracy „Transport”, Oddział Transportowy, Poznań, ulica Towarowa nr 45. Monterów samochodowych z długoletnią praktyką poszukuje Woj. Spółdzielnia Pracy „Transport”, Poznań, Stary Rynek 44 (wejście z ulicy Woźnej). K5428

Księgowi inwentaryzatorzy z praktyką, siły samodzielną możliwie ze średnim wykształceniem, potrzebni zaraz do przedsiębiorstwa handlowego w hurcie. Zgłoszenia z życiorysem, odpisami świadectw i opinii ostatnich miejsc pracy, kierować do Biura Ogłoszeń, Poznań, ulica Świerczewskiego 3, pod numer K5430.

Szewców — inwalidów, rencistów i emerytów zatrudni Spółdzielnia Inwalidów im. Gen. Świerczewskiego, w Poznaniu, ulica Sieroka 3/4. K5436

Sprzedawców z praktyką w branży obuwniczej na Kiermasz w Halach MTP oraz inwentaryzatorów z średnim wykształceniem i znajomością branży obuwniczej zatrudni Miejski Handel Detaliczny Obuwem w Poznaniu, ul. Taczanowskiego, barak 1. K5463

Praca

Fryzjerski pomocnik potrzebny. Świerczewskiego 50 15. 73293

Pomoc do lekkich prac domowych i 2 dziewczynki 3- i 5-letnich przyjmie. Puszczycówko k. Poznania, ulica Śląska 17. 73055

Starsza pani lub rencistka na kilka godzin dziennie — przyjmie. Dębice, Sosnowa 25 m. 2. 73062

Pomoc domowa potrzebna. Zgłoszenia: Dzierżyńskiego 320, kiosk. 73233

Pomocnik fryzjerski potrzebny zaraz. Poznań, Jeżycka 2. 73272

Starsza kobieta na gospodarstwo wiejskie do kuchni i drobiu zaraz potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 73292.

Nauka

Kursy księgowości podstawowej (z obsługi maszyn biurowych), księgowości przemysłowej, handlowej organizuje Oddział Poznański Stowarzyszenia Księgowych. Informacje i zapisy codziennie oprócz soboty w Technikum Gospodarczym. Poznań, Śniadeckich 54, III piętro, pokój 43, godz. 16—18. K5262

Kursy pisania na maszynach organizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów PRL. Poznań, Chelmońskiego 7. 70755

Kursy kroju i szycia oraz gotowania, organizuje Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej w Poznaniu. Zapisy w sekretariacie przy ul. Łemkego 7, od godz. 8—19, telefon 14-45. 7439

Kupno

100 kurek tegorocznych kupie. Oferty z ceną Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16624p.

Sprzedaż

Wózek dziecięcy nowoczesny poleca: Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70, w podwórzu. 39893

Sprzedam samochód „Warszawa” w dobrym stanie. Poznań, Czerwonej Armii 52. 74093

Sprzedam samochód marki „Citroen BI-11”, stan dobry. Swistak, Zielona Góra, Chopina 8 m. 3. K5234

Sprzedam motocykl „Victoria” 500 cm z przyczepką sprzedam lub zamienię na telewizor, Dzierżyńskiego 135. 73712

Wózek dziecięcy, nowoczesny model, wielki wózek oraz materace wszelkich rozmiarów poleca Brzozowska, Poznań, Armii Czerwonej 10. 62472

Targi samochodowe i motoryklowe w czwartki — najlepsza forma kupna — sprzedaje: Pachowice, wyceny pojazdów inż. Zdzisław Koczurowski, Poznań, Obornicka 17 (Auto Serwice). 74743

Wózki sportowe, głębokie, komplety likierowe, ozdobne podarki praktyczne, poleca Lesiński, Żydowska 33. 65993

Pianina, fortepiany bardzo korzystnie sprzedaje Magazyn Forteplanów, Czerwonej Armii 39. 70703

Wózki dziecięce głębokie, spacerówki dla lalek poleca H. Swietlik, Poznań, Wrocławska 13. 74793

Sprzedam maszynę do pisania wzgl. zamienię na aparat fotograficzny mało obrazkowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 72993.

Spiesznie sprzedam samochód „Skoda” furgon, w dobrym stanie, na chodzie, cena 21.000 zł. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 73233.

Silnik elektryczny 6,5 kW pierścieniowy z rozrusznikiem sprzedam. Poznań, Garbary 44 m. 5. 73303

Kagażówkę na chodzie sprzedam. Urbanicki, Kostrzyn Wlkp., Kościelna 9. 73313

Z powodu wyjazdu spiesznie sprzedam samochód Warszawa. Ostrow Wlkp., Sienkiewicza 7 m. 2. 73323

Samochód „Skoda” 1102, czterodrzwiowa, stan bardzo dobry sprzedam. Władomość: Lakiernia, Weiber, Szczepankowskie go 12 (Jeżyce). 73453

Sprzedam tanio, sypialnię i wózek dziecięcy, nowoczesny, dobry. Głogowska 70 m. 14. 73523

Sprzedam rower wyścigowy „Favorit” nowy (czarny). Swarzędz, Kornicka 71 m. 2. 73563

Wózek transportowy i rower używany (męski) sprzedam. Mylna 36 m. 1. 73613

Sprzedam 10 rój pszczoł, bardzo silnych. Kostrzyn Wlkp., Sredzka 41. 73623

Sprzedam mało używany motocykl MZ 350, Poznań, Pogodna 28. 73683

Sprzedam suczkę i psa — bernardyna z metryczką. 5-miesięczne. Leszno, Wilkowskiego 1 m. 1, telefon 23-51. 73703

5.000 zł motocykl „Victoria” 500 cm z przyczepką sprzedam lub zamienię na telewizor, Dzierżyńskiego 135. 73712

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam bufet i kredens. Poznań, Sikorskiego 7 m. 11 godz. 16—19. 73793

Sprzedam samochód Fiat 1100. Poznań, Staszica 20 m. 14. 73803

Sprzedam w dobrym stanie spacerówkę z budką „Warszawa” ubranie męskie brązowe na szczupłą figurę. Dzierżyńskiego 3 m. 5. 73843

Lokale

Nauczycielka tymczasowo zameldowana, poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 70843.

Kupię barak mieszkalny. Zgłoszenia: Luboń, Szkolna 15, studniarnia. 72713

Studentka pilnie poszukuje pokoju. Warunki do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 72753.

Sprzedam mieszkanie wyłączone, samodzielne, dla starszego małżeństwa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 73193.

Mieszkanie 7 pokoi, wila, sadem, w Puszczykowie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 73203.

Pokój na poddaszu, 20 m², wyłączony, odpłatnie za zwrot kosztów remontu 15.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 73013.

2 pokoje, kuchnia, łazienka, samodzielne przy Rynku Łazarskim zamienię na samodzielne i pokój, kuchnia oraz pokój wzgl. 2 oddzielne pokoje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 73023.

Małżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju sublokatorskiego. Dobrze zapłaci. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 73223.

Sprzedam mieszkanie wraz z zaprowadzonym warsztatem (barak). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 73263.

Mieszkanie w Kaliszu (śródmieście) trzy pokoje z kuchnią i wygodami zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 73273.

Wolsztyn! 3 pokoje, kuchnia, łazienka, ogródek zamienię na podobne w Poznaniu. Kaczmarek, Wolsztyn, Marchlewskiego 36a. 73403

Małżeństwo bezdzietne spiesznie poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 73433.

Pokoju poszukuje studentka stomatologii. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 73563.

Pokoju poszukuje (posiadam zameldowanie tymczasowe). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 73693.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, wygodami, samodzielne, III piętro, na pokój, kuchnię, samodzielne, do II piętra. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 73733.

Dwie studentki poszukują pilnie pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 73743.

Pokoju poszukuje student starszego roku studiów. Oferty: tel. 514-36, godz. 16—19. 73783

Zamienię wyłączony pokój z oddzielną kuchnią wspólną, łazienką, korytarzem na samodzielne, konfortowe pokój z kuchnią. Zwrot kosztów remontu do 20.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 73893.

Nieruchomości

Nieruchomość i działki budowlane i campingowe nad Jeziorem Kierskim — sprzedaż właścicieli. Oferty: Poznań, Gajowa 4, m. 7, tel. 515-26, od godziny 15—18. 71223

Sprzedam dom jednorodzinny, 5-izbowy, po dostępnym cenie w Rakoniewicach, pow. Wolsztyn. Informacje: Rakoniewice, ul. Kamińskiego 1, Stefan Niedzielski. 166253p

Dom z wolnym mieszkaniem i ogrodem zamienię, względnie sprzedam — prowincja nie wykuczona. Poznań — Dębice Południowa 1. 72673

Wzajemnie w dzierżawę dom mieszkalny z około 1 ha ziemi, dogodna komunikacja. Dzierżawę zapłacić z góry. Zgłoszenia: Luboń, Szkolna 15 — studniarnia. 72723

Sprzedam parcelę z materiałem budowlanym. Poznań-Kotowo, Uradzka 42. 72813

Kupię domek jednorodzinny z ogrodem. Solarzki — Staszica 5, m. 10. 72823

Kamieniec 3-piętrowy w centrum Poznania sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 72893.

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem owocowym, garaż, oranżerię 50 m², w Chodzieży. Przyjemna cena. Władomość: Poznań, Rybak 26 m. 15. 73473

Sprzedam w Krotoszynie dom (willę) z ogrodem 3.000 m², wolne mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 73483.

Przetargi — Komunikaty

Przedsiębiorstwo Budownictwa Indywidualnego Oddział w Poznaniu, ulica Jerzego 13, tel. 514-90, 24-12, ogłasza przetarg na wykonanie elewacji szlachetnych i kolorowych budynków mieszkalnych: 1. Poznań, ul. Za Groblą nr 1, 2. Pobiedziska, ul. Polna — dwa budynki, 3. Oborniki Wlkp., ul. Szpitalna. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Dokumentacja oraz blankiety ofertowe do wglądu w biurze Oddziału w godz. od 8—14. Termin wykonania robót: sierpień — październik 1960 r. Oferty w zapieczętowanych kopertach należy składać w biurze Oddziału w terminie do 16 sierpnia 1960 r. W dniu 20. VIII. 1960 r., o godz. 9 nastąpi komisyjne otwarcie ofert. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta. K5404

Zarząd Inwestycji Szkolnych Poznań, ulica Pałacowa 134, ogłasza przetarg na wykonanie robót remontowych, budowlanych i c. o., baraku — siedziby Zarządu. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Słup kosztorysu do wglądu pokój nr 4. Termin wykonania robót z materiałów wykonawcy 30 września 1960 r. Oferty należy składać w terminie 7 dni od daty ogłoszenia. Komisyjne otwarcie ofert 18 września 1960 r., o godzinie 10. Zastrzega się dowolny wybór oferenta. 73813

Fabryka Regeneratu „Bolechowo” w Bolechowie, ogłasza przetarg na wykonanie kapitalnego remontu silnika autobusowego spalającego marki „Berliet” (benzynowy), 4-cylindrowy, średnica cylindra 120 mm. Termin wykonania remontu do 15. IX. 1960 r. Oferty wraz z kosztorysem można składać w terminie do dnia 16. VIII. 1960 r. w Dyrekcji Fabryki Regeneratu „Bolechowo” w Poznaniu, Stary Rynek nr 71/72, Dział Zaopatrzenia. K5435

Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil”, Poznań, ul. Staroleśka 18, ogłasza przetarg na wykonanie nadwozia typu „Stonka”. Podwozie typu „Star” dostarczy zleceniodawca. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Blizszych informacji udzieli Dział Zaopatrzenia, pokój 219, tel. 506-82. Oferty w podwójnych kopertach, zalakowane z podaniem dokładnych warunków należy składać do dnia 17. VIII. br. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 18. VIII. br., o godzinie 12. K5432

Parcelę 3-morgową nadającą się na hodowlę kur sprzedam lub zamienię na nowy samochód. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 73213.

Sprzedam domek 1/2 bliźniaki, 140 m², stan surowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 73493.

Sprzedam połowę domu dwurodzinnego z domkiem gospodarczym i ogrodem. Poznań-Szczepanów, Michałowo 3, przy przystanku autobusowym. 73513

Sprzedam parcelę blisko Poznania nadającą się na karpniak. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 73633.

Kupię parcelę budowlaną Solarz, Winiary, Jeżyce i Grunwald. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 73653.

Zguby

Zgubiono tarczę chromowaną od koła samochodowego z literą „K” na sosie Buk—Poznań—Oborniki. Zwrot za wynagrodzeniem. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 73353.

Oddam dziecko — chłopca 9-miesięcznego na wiano. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 73003.

Technik dentystyczny, pierwszorzędną siłą, przyjeżdża, prace zębne, prózki, mostki, korony. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 73673.

Matrymonialne

Rozwiedziony lat 37, pozna panią do lat 36 w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 72493.

Niekoniecznie ładnego, lecz subtelnego, inteligentnego, wyższego, po czterech latach nauki, cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 73343.

Wielebny Duchowieństwo, Zw. Zaw. Prac. Poligrafii Sekcji Składaczy Ręcznych, Samorządowi Robotniczymu, Dyrekcji, Radzie Zakładowej, Delegacji, Kolegom Zakł. Graficznych im. M. Kasprzaka w Poznaniu, Przyjaciółkom, Krewnym i Znajomym, za wieniec i kwiaty oraz do wody szczerego współczucia i udziału w pogrzebie mego drogiego męża, śp.

Stanisława Turkiewiczza

serdeczne podziękowanie

składają

ZONA, DZIECI Z RODZINĄ

73973

Dnia 6 sierpnia 1960 r. zmarł, śp.

adwokat

dr Bolesław Dembecki

członek Zespołu Adwokackiego nr 5 w Poznaniu.

W Zmarłym stracił serdecznego Kolegę. Cześć Jego pamięci! Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 9 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarza przy ul. Bluszczej.

O bolesnej stracie zawiadamiają

ZONA, Córka, SYN, SYNOWA, MATKA, SIOSTRY I RODZINA

Poznań, Sydney 75303

Dnia 6 sierpnia 1960 r. zmarł długoletni pracownik MPO

Michał Grześkowiak

W Zmarłym tracimy sumiennego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 10 bm., o godzinie 11,30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

Samorząd Robotniczy Dyrekcja Załoga

MIEJSKIEGO PRZEDSIĘB. OCZYSZCZANIA

W POZNANIU, Stalingradzka 69 K5469

Dnia 6 sierpnia 1960 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., mój bardzo kochany i dobry mąż, nasz ukochany ojciec, syn i brat, przeżywszy lat 70, śp.

dr Bolesław Dembecki

ADWOKAT

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 9 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała przy ul. Bluszczej. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w środę, 10 bm., o godzinie 7,30 w kościele OO. Zmarłych wstańców przy Rynku Wileckim.

O bolesnej stracie zawiadamiają

ZONA, Córka, SYN, SYNOWA, MATKA, SIOSTRY I RODZINA

Poznań, Sydney 75303

Dnia 6 sierpnia 1960 r. zmarł, śp.

adwokat

dr Bolesław Dembecki

członek Zespołu Adwokackiego nr 5 w Poznaniu.

Odszedł od nas wybitny prawnik, szlachetny człowiek i serdeczny kolega. Pogrzeb odbędzie się dnia 9 sierpnia 1960 r., o godzinie 16 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała, przy ul. Bluszczej. Cześć Jego pamięci!

ZESPÓŁ ADWOKACKI NR 5

W POZNANIU 75223

Dnia 6 sierpnia 1960 r., po krótkiej chorobie zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., śp.

dr Bolesław Dembecki

adwokat

W Zmarłym stracił serdecznego przyjaciela, o nieskazitelnym charakterze i niezwykłych wartościach umysłu i serca. Pogrzeb odbędzie się dnia 9 sierpnia 1960 r., o godzinie 16 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała, przy ul. Bluszczej. Cześć Jego pamięci!

GRONO PRZYJACIÓŁ

Poznań, dnia 6 sierpnia 1960 r. 75233

Dnia 7 sierpnia 1960 r. zasnął w Bogu, po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 58, śp.

Wacław Suwaliński

Pogrzeb odbędzie się w środę, 10 bm., o godzinie 18 z domu żałoby, Kostrzyn Wlkp., Rynek 5.

O bolesnej stracie zawiadamiają

ZONA Z RODZINĄ

Kostrzyn Wlkp., Poznań, Warszawa, Gniezno. 76123

„GŁOS WIELKOPOLSKI”. Adres Redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76 w godz. 8—18; redaktor naczelny 657-76; sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 629-52. Wydawca: Poznańskie Wyd. Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa”. Poznań, ul. Świerczewskiego 3 telefon 624-59. Prenumerata „Głos Wielkopolski”: miesięcznie — 12,50 zł, kwartalnie — 37,50 zł, półrocznie — 75 — zł, rocznie — 150 zł. Prenumeratę przyjmują oddziały delegatury z wysyłką za granicę przyjmuje PKWZ „Ruch” w Warszawie, ul. Wilcza 46, nr konta PKO 1-6-100024. API — Agencja Publicystyczno-Informacyjna: CAF — Centralna Agencja Fotograficzna: PAP — Polska Agencja Prasowa: ZAP — Zachodnia Agencja Prasowa, Druk: Zakłady

List z środkowego wybrzeża

Wczoraj i dziś

Trzech co najmniej rzeczy możemy pozazdrościć administracyjnej stolicy środkowego wybrzeża — Koszalinowi: Chełmskiej Góry, uprzejmej obsługi w sklepach i obfitości imprez kulturalno-rozrywkowych.

Góra Chełmska, to ośrodek turystyczno-wczasowy, znajdujący się w granicach Koszalina. Niektóre zespoły sportowe (na przykład piłkarze krakowskiej Wisły) zjeżdżają tu na wakacyjne obozy sportowo-kondycyjne.

TAJEMNICE HISTORII

Itak już ładny obiekt jest stale rozbudowywany i doskonalony. W trosce o tych, którym kieszeń nie pozwala na korzystanie z usług restauracji, kończy się obecnie budowa stołówki. Nikt nie ośmieli się, że tańsza stołówka „uśmierci” restaurację...



Na Górze Chełmskiej staliśmy już gośćmi są naukowcy z Torunia i Poznania, przybyli tu archeolodzy i antropolodzy. Poszukują śladów słowiaństwa. Na odpokanym w roku ubiegłym cmentarzysku stwierdzono, że układ szkieletów ludzkich jest typowy dla słowiańskiego sposobu grzebania zmarłych w XIII w.

Obecnie grupa dziesięciu naukowców prowadzi dalsze badania nad przeszłością Góry Chełmskiej. Dotychczas wydobyto 100 szkieletów, co dla prawidłowej analizy naukowej nie wystarcza. Naukowcy mają nadzieję dotrzeć do szkieletów pochodzących z X i XI wieku. Przypuszcza się, że można wydobyć jeszcze około 800 szkieletów. Według dotychczasowych badań pozwoliłoby to udokumentować słowiańską część Pomorza w okresie powstawania państwa polskiego.

Niektórzy sądzą nawet, że Chełmska Góra kryje cmentarzysko typu Ostrowa Lednickiego, gdzie odkryto ok. 2 tysięcy wczesnośrednio-wiecznych szkieletów.

UPRZEJMOŚĆ NA CODZIEŃ

Góra Chełmska, to część Koszalina, który nie tylko z przyczyn administracyjnych ma wielkomiejskie ambicje. Chociaż miasto jest jeszcze małe (43 tysiące mieszkańców) — ruch tu olbrzymi. Podziw zwłaszcza budzi tempo budownictwa. Za niecały rok — na Święto Odrodzenia władze miejskie przeprowa-

Nowe rusztowania o połowę tańsze

W Bydgoszczy przystąpiono do zrealizowania pomysłu, który może wywołać małą „rewolucję” we wznoszeniu rusztowań i przyniesie poważne oszczędności.

Na jednym z nowych domów w stolicy Pomorza zmontowano rusztowanie tak zwane galeriowe. W ścianach budynku pozostawia się otwory, w których instaluje się i uściśla specjalną metodą, tak zwane wsporniki kratowe ze stali zbrojeniowej. Na wystające z muru konstrukcje nakłada się normalny pomost, na którym bezpiecznie mogą pracować robotnicy. Wokół budynku tworzy się rodzaj galerii, które umocowuje się w miarę postępu prac coraz wyżej.

Próba dowiodła, że przy stosowaniu rusztowań galeriowych zużywa się ponad 50% stali mniej, niż przy konstrukcjach tradycyjnych. (PAP)

Tylko do Stęszewa

W związku z pracami drogowymi na stacji w Grodzisku 10 km. pociąg odchodzący o godz. 8.06 z Poznania jedzie tylko do Stęszewa, stąd o godz. 10.14 wraca do Poznania. (om)

dzą się do budowanego obecnie ratusza. Budowla ta uzupełni urbanistycznie cały nowo zabudowany plac.

Przyjeżdżaj mowia, że handlowcy poznańscy chętnie udzielają informacji, gdzie i co można kupić. Może to prawda... W każdym razie w Koszalinie wydaje mi się obsługa sklepów znacznie sprawniej niż w Poznaniu. W każdym razie w Koszalinie wydaje mi się obsługa sklepów znacznie sprawniej niż w Poznaniu. W każdym razie w Koszalinie wydaje mi się obsługa sklepów znacznie sprawniej niż w Poznaniu.

SZMIRZE — ŚMIERC

Kiedy w dużych miastach króluje kulturalny sezon ogórkowy, tu w Koszalinie odbywa się prawdziwy najazd różnych zespołów teatralnych i estradowych. W jednym przykładowym tygodniu koszańskie mieli imprezy „od koloru do wyboru”. Gościły tutaj — że wyliczyć po kolei — Estrada Moskiewska z primabaleriną tandykstańską — Iriną Sawieliewą, Estrada Wrocławską z Wiesławą Drojecką, Janem Dankiem i Januszem Gniatkowskim, których tu bardzo chwala, wrocławski Teatr Złuteń, cygański zespół pieśni, muzyki i tańca „Roma”, i warszawski kabaret „Stodoła” z programem „Wszystko może się zdarzyć”.

Różnorodność i obfitość imprez teatralno-rozrywkowych, to z pewnością zasługa... położenia Koszalina, zaledwie o 30 kilometrów od wybrzeża. Zespoły przybywają na nadmorskie wczasy, przy okazji dorabiając sobie organizowaniem imprez.

Wielkiemu temu nie trzeba stąd jeździć do stolicy, by zobaczyć renomowane zespoły.

Myliłby się ten, kto przypuszcza, że Koszalin jest dobrym miejscem dla „chaturznic” — byle zmiara. Z tą ostatnią walczy się tu zaciekle nawet w sklepie „Ozdoba”, gdzie sprzedają wyroby popularnej „Cepeli”. Za niefortunny występ wrocławskiego kabaretu „Gagatki” nadodrzańska „Estrada” rehabilitowała się występem lepszego zespołu. Podobno z powodzeniem...

Paweł Kornica

Poniedziałne refleksje

51 zwycięzców wyścigu do... Rzymu

Znamy już skład lekkoatletycznej reprezentacji Polski na Olimpiadę w Rzymie. Po mistrzostwach Polski w Olsztynie postanowiono, że ekipa nasza liczyć będzie 51 lekkoatletów w tym 15 zawodniczek i 36 zawodników. Poznań reprezentowany będzie przez zawodników. Są to: Jarzembowski Warta i Juśkowiak Orkan Września w sprintach, Orywał Warta w biegach średnich i Begier Warta w rzucie dyskiem.

A oto imienny skład alfabetyczny całej ekipy. KOBIE- TY — biegi: Janiszewska, Jesionowska, Nowakowa, Rychterówna, Sosgórnikowa, Walasek, Wiczkówna i Zbiłkowska; rzuty: Figwerówna, Klimajowa i Rykowska, skoki: Bibrowa, Chojnacka, Józwiakowska i Krzesińska.

MEŻCZYŹNI — sprinty i sztafeta 4x100 m: Folk, Jarzembowski, Juśkowiak, Karcz i Zieliński, 400 m i sztafeta 4x400 m: Bożek, Gierajewski, Kowalski, Kluczek i Swatowski, biegi średnie: Chwotik, Jochman, Krzyszkowiak, Ozóg i Zimny; 110 m przez płotki: Muzyk; 400 m przez płotki: Król i Kumisze; rzuty: Begier, Cieplny, Piatkowski, Radziwonowicz, Rut, Sidiło i Sosgórnik; skoki: Grabowski Grońkowski, Jaskólski, Kropidłowski, Krzesiński, Malcherczyk, Schmidt i Sobota.

Rekordy

Liczebność naszej ekipy olimpijskiej jest częściowo wynikiem osiągnięć lekkoatletów podczas mistrzostw w Olsztynie. Przypominamy, że rekordy krajowe pobili Schmidt w trójsoku — 17,03 (rekord świata), kobieca sztafeta Legii 4x100 m — 48,1. Kumisze w biegu 200 m ppł — 23,7, Figwerówna w oszczepie — 54,90, a Janiszewska wyrównała rekord Polski w biegu 200 m — 23,6. Kilka naszych sprinterek m. in. Jesionowska, Rychterówna, Chojnacka, Cmokówna i Wiczkówna uzyskały minimum olimpijskie. Krzyszkowiak uzyskał minimum na 10 km.

Warto przy okazji wspomnieć, iż nie startująca w Olsztynie Krzesińska straciła rekord świata w skoku w dal na rzecz znanej także w Poznaniu (startowała podczas miotyngu Olimpij) Niemki Claus, która w Erfurcie skoczyła 6,40 m.

Brawo Poznań

Podczas tegorocznych mistrzostw Polski dobrze wypadli lekkoatleci poznańscy. Zdobyliśmy dwa tytuły mistrzowskie: Jarzembowski — 200 m i Orywał — 1500 m i 3 tytuły wicemistrzowskie: Begier — rzut dyskiem, Jarzembowski — 100 m, Skupny — skok wzwyż. Trzecie miejsca zajęli: Wachowski — dysk, Kowalczyk — 1500 m, Ciasłowski — skok w dal i sztafeta

kobieca AZS-u 4x100 m, czwarte miejsca: Śnieżyński — dysk, Juśkowiak — 100 m, Marek — 800 m, piąte: Wytykówna — 200 m, szóste: Baranowski — 200 m i Gierwazik — maraton.

Dorobek jest znacznie lepszy niż przed rokiem, kiedy to nawet Orywał zdobył na 1500 m tytuł wicemistrzowski, za Baranem.

Cztery tytuły

Udany też był występ naszych pływaków na mistrzostwach w Matwach, gdzie Warta w klasyfikacji klubowej zajęła czwarte miejsce. Alicja Klemińska ustanowiła dwa rekordy Polski (100 m klasycznym — 1:23,5 i 100 m motylkowym — 1:18,0), zdobywając aż trzy tytuły mistrzowskie (również na 200 m klasycznym). Czwarty tytuł mistrzowski zdobyła Cedro na 100 m dowolnym. Dwukrotnie trzecie miejsce (100 i 200 m motylkowym) wywalczyła ułentowana Sikorska. Na czwartym miejscu sklasyfikowano Ossiga (1500 m dowolnym) i Kurnatowska (400 m dowolnym), na piątym Wieliniński (200 m motylkowym), a na szóstym dwa razy Kujawę (100 i 200 m klasycznym), Zakrzewskiego (200 m grzbietowym), Wiczkówna (1500 m dowolnym) oraz Wiczkówna (400 m dowolnym).

Mizerny poziom

Cztery zdania o tenisowych mistrzostwach Polski juniorów: tytuły mistrzowskie zdobyli wśród chłopców — Nowicki Łódź, a wśród dziewcząt — Kucharska Warszawa. Poziom rozgrywek, niestety, nie zapowiada lepszej przyszłości naszego tenisa. Na nowe talenty musimy jeszcze czekać. Kto wie jak długo?...

Przykre niespodzianki

Koniński Górnik na boisku rozstrzygnął sprawę tytułu mistrza III ligi na swoją korzyść. Dzięki zwycięstwu z Dyskobolią (2:1) Górnik grać

W Toto — Lotku

wylosowano następujące numery: 2 (bojery), 3 (bieg przez płotki), 6 (boks), 28 (rzut oszczepem), 39 (strzelectwo), 41 (szybownictwo) i dodatkowo 48 (żeglarsstwo).

Widomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 15, 20, 23.

PROGRAM I

5.50 — Gimnastyka; 6.10 — Muzyka; 6.25 — Program dnia; 7.45 — „Biekitna sztafeta”; 8.06 — Przegląd prasy; 8.35 — Muzyka i aktualności; 9 — Dla dzieci; 9.20 — Koncert poranny; 10 — Koncert poporanny; 10.30 — Melodie operetkowe; 11.30 — Koncert żywych; 12.05 — „Ludowe zespoły regionalne”; 12.20 — Muzyka dla wszystkich; 13.10 — Taniec i piosenka; 14.05 — Intermezzo i groteski; 14.20 — Koncert Orkiestry mandolinistów PR; 15.05 — Maurycy Ravel: „Ma mefe l'eye”; 15.30 — „Na wesolo”; 16.15 — Utwory organowe; 17.30 — Z życia ZSRR; 19.05 — „Dzieło Chopina”; 20.30 — Walce kontracza-cza; 22.30 — Gra orkiestra taneczna PR;

Radio

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — Gimnastyka; 7.30 — Program dnia; 8.35 — Przegląd prasy; 8.45 — Utwory skrzypcowe; 9 — Zespoły i soliści; 9.30 — Muzyka naszych przyjaciół; 11 — Gra Polska Kapela; 11.30 — Gra orkiestra Stanley Black'a; 15.10 — Harmo-

będzie jutro o awans do II ligi z Lechią Szczecinek. Gratulujemy!

W II lidze moc niespodzianek, i tym razem przykrych dla Poznania. Tylko Olimpia odniosła sukces, remisując w Bydgoszczy z Zawiszą. Przegrał nawet Lech. Unia Racibórz chyba spiata niejedną jeszcze niespodziankę.

Działacze Warty nie zgadzają się z opinią „Głosu”, że publiczność po meczu z Śląskiem „usiłowała w brutalny sposób interweniować”. Przypominamy, że chodziło o gwizdy i ordynarne wyzwiska pod adresem sędziów i graczy

Victoria Jarocin czy Luboński KS

W niedzielę odbyła się ostatnia kolejka rozgrywek o mistrzostwo klasy A. Osiągnięto m. in. następujące wyniki:

Budowlani — Surma 2:1
Sremski KS — Victoria 1:1
Luboński KS — Cybina 3:0
Stella Gniezno — Olimpia II 2:0
Sparta Szamotuły — Niebła 2:1
Polonia II — Polonia Chodzież 5:2
Sparta Oborniki — Lubuszanie 4:1

W grupie II, Luboński KS zrównał się w ilości zdobytych punktów z Victorią Jarocin. O awansie do III ligi zdecydowały tu dodatkowo mecze pomiędzy tymi zespołami. Z grupy III awansowała Sparta Szamotuły, a z grupy IV — Sparta Oborniki. (wi)

Rzut... wędką



Na boisku Pocztowca w meczu węgierskiej reprezentacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej pokonała nieznacznie Polskę. Na zdjęciu: A. Sobieszczyk w momencie rzutu na odległość.

Fot. — K. Przychodzki

Śląska. To jest jednak usiłowanie wzniecenia ekscyzów. Jeśli kierownictwo Warty ma na ten temat inne zdanie, wypada jedynie żałować. Lepiej chyba dmuchać na zimne niż czekać aż poleca kamienie. Sędzia, choćby najgorszy, jest na boisku ostatecznie rozstrzygającą osobą. Na to nie ma rady!

Marek Wierchowski

Wojaże Posnani

Mimo że obecnie sezon ogórkowy jest w całej pełni, sportowcy Posnani wyruszają w najbliższym czasie na różnego rodzaju mecze i zawody.

Po rozegraniu ostatniego meczu w A klasie piłkarze Posnani uczestniczyć będą w turnieju piłkarskim zorganizowanym z okazji 20-lecia Calisii. Oprócz gospodarzy i drużyny poznańskiej wezmą udział w turnieju zespoły Cracovii i Promienia Żary.

Po rumuńskim tournée rugbiści rozjechali się do domów



na odpoczynek, aby później spotkać się na obozie kondycyjnym, który ma ich przygotować do nowego sezonu. (s)

Od przodownika do outsidera

PIŁKA NOŻNA

I LIGA

Legia — Łódźki KS 2:2		
Lechia — Stal 3:2		
Górniki — Odra 1:2		
Polonia Bydgoszcz — Wisła 0:0		
1. Legia (1)	22:8	28:15
2. Ruch (2)	20:10	27:17
3. Odra (1)	17:13	29:20
4. Górnik (3)	16:14	27:24
5. Polonia Bydg. (6)	16:14	17:21
6. Polonia R. (7)	15:15	27:22
7. Stal (5)	15:15	21:18
8. Łódźki KS (8)	14:16	17:23
9. Wisła (9)	13:17	18:24
10. Gwardia (10)	12:18	18:21
11. Lechia (11)	11:19	16:22
12. Pogoń (12)	9:21	14:32

II LIGA — GRUPA POŁNOCA

Lech — Unia Racibórz 1:2
Polonia W-wa — Unia Górzów 4:0
Polonia Gd. — Bałtyk 0:0

1. Zawisza (2)	22:6	28:5
2. Lech (1)	22:6	23:7
3. Arkonia (3)	20:8	23:9
4. Śląsk (4)	19:11	36:16
5. Unia Racib. (5)	17:11	25:18
6. Bałtyk (6)	15:15	14:13
7. Calisia (7)	12:16	9:26
8. Olimpia (8)	11:19	21:27
9. Warta (9)	10:18	11:20
10. Unia Górzów (10)	10:18	14:29
11. Polonia W. (11)	10:20	11:26
12. Polonia Gd. (12)	4:24	6:24

GRUPA POŁUDNIOWA

Cracovia — Wawel Kr. 4:2
Legia Krosno — Unia Tarnów 1:0

KAJAKI

W punktacji zespołowej mistrzostw Polski juniorów pierwsze miejsce zajął Chemik Wrocław — 2.460 pkt.; Warta Poznań zajęła czwarte miejsce — 1.576 pkt.

ZUZEL

Do półfinału mistrzostw Polski na żużlu z okręgu poznańskiego zakwalifikował się jedynie Benlike Unia Leszno (3 miejsce w Rzeszowie).

Sierpień

9

wtorek

Imieniny

Romana,
Juliana

Stońce:
wsch.: g. 5.19
zach.: g. 20.39

Teatry

OPERETKA — ul. Niezłomnych — g. 19 „Fajerwerk”
NOWY — ul. Dąbrowskiego — g. 20 „Kobieta w trudnej sytuacji”

Kina

APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 „Pół żartem, pół serio” (USA, 18 l.)
BAŁTYK — ul. Roosevelta — g. 15.30, 18, 20.30 „Chleb, miłość i...” (włoski, 16 l.)



Vittorio de Sica w filmie prod. włoskiej pt. „Chleb, miłość i...”